

# AFISZ

## TEATRALNY.

### Kraków 23 listopada.

W tym tygodniu jako w rocznicę śmierci naszego wieszczki Adama Mickiewicza, przedstawionym będzie fragment z dramatu *Konfederaci Barscy*. W roli Ojca Marka wystąpi po raz czwarty i ostatni znakomity artysta sceny lwowskiej B. Ładnowski, Hrabina p. Hoffmann, Pułaski p. Sobiesław, Doktor p. Podwyszyński, Jenerał p. Szymański, Wojewoda p. Feliksiewicz, Choissy p. Jankowski. Przedstawienie to miało być danem w niedzielę, z powodu jednak, że pani Hoffmann w niedzielę bierze udział w wieczorku w sali Hotelu Saskiego, odbędzie się w sobotę.

Wczoraj na przedstawieniu *Mieczysława II.*, publiczność przyjmowała znowu z ogromnym entuzjazmem p. B. Ładnowskiego.

Dzisiaj odbyła się czytana próba z pięcioaktowej komedii J. Chęcińskiego *Krytycy*, która wkrótce ma się ukazać na scenie.

Słyszeliśmy, że w roli *Pięknej Heleny* Offenbacha ma debiutować na krakowskiej scenie panna Biron, siostra artystki naszego teatru. W *Giroflé-Girofla* wystąpi po raz pierwszy panna Goebel.

Przez ten tydzień odbywać się będą próby z komedii W. Sardou *Nerwowa*. Główne role kobiece odegrają pp. Urbanowiczówna i Morozowiczowa.

### Wiadomości ze świata.

W Niedzielę jako w rocznicę śmierci Adama Mickiewicza, urządza młodzież akademicka wieczorek literacko-muzykalny w sali Hotelu Saskiego. W wieczorku tym bierze udział także p. Hoffmanowa.

Czytamy w *Wieku*. Komu z naszych czytelników nie jest znanym ów pisarz francuski, popularyzujący naukę w prześlicznych opowiadaniach pełnych wdzięku i zajęcia? Kto dziś nie czytał i niezachwycał się książkami Juliusza Verne? Podróże do „środku ziemi“, na „księżyc“, pod „północny bieg“, „około świata“, czytano w oryginalnej, tłumaczono na polskie i czytano znowu w tłumaczeniach. Młode pokolenie przepada za czarującymi utworami, a popularność jego u nas, wyrównywała popularności niektórych naszych pisarzy. Otóż powiemy dziś czytelnikom naszym, że naturalizując go na rodzinnego autora, publiczność nasza nie pomyliła się bardzo, *Jules Verne* bowiem, jest *Juliuszem Olshewiczem* i pochodzi z plockiego, a brat je-

go rodzony, pozostający z nim w ciągłych przyjaznych i zażyłych stosunkach, niewyruszył nigdy z kraju, gdzie jest agentem sprzedaży dóbr i lasów. Z tak pewnych i wiarygodnych ust posiadamy tę wiadomość, że śmiało dzielimy się z nią z czytelnikami naszymi, którzy niezawodnie ucieszą się, znajdując rodaka, w ulubionym u nas francuskim pisarzu.

W ostatnim numerze *Niwy* znajdujemy akt pierwszy dramatu „Ricordo“ napisanego przez p. Daniela Zglińskiego.

W Paryżu w teatrze „Bouffes parisiens“ przedstawiono operę komiczną Offenbacha „La Créole“.

Na scenie poznańskiej przedstawiono komedję p. Lubowskiego „Nietoperze“.

Pani Aitet-Padilla słynna śpiewaczka odbywa obecnie podróż artystyczną po celniejszych miastach Rosji. Podobno artystka ta ma także zawitać do Warszawy.

Nowe dzieło Wiktora Hugo pod tytułem „Pendant l'exil“ wyszło świeżo z druku w Paryżu.

### TEATRA W POLSCE

przez Estreichera.

#### KRAKÓW.

(Ciąg dalszy).

Z obsadzeniem tragedji mianowicie wierszowanych, mogą jeszcze nadarzyć się tymczasowo niejaki trudności. Dla tego też aby odpowiednio wystawić tragedję Belcikowskiego „Mieczysław II.“ zaproszono pana Bolesława Ładnowskiego ze Lwowa, do objęcia roli tytułowej. Jestto dowód troskliwości Dyrekcji o dobre zaprezentowanie premjowanej sztuki.

Mówiąc o artystach żyjących, godzi się wspomnieć i o zmarłych. Dnia 15 września r. b. umarł w Buda-Peszcze mając lat 51 Robert Thomain, który do roku 1849 grywał z powodzeniem role kochanków. O śmierci jego doniosła córka jego Anna, ogłoszeniami niemieckimi. Był on po r. 1849 kramarzem wędrującym z książkami po Szwajcaryi, potem w Ameryce, gdzie tytuł doktorski uzyskał i umarł jako doktor medycyny. Z ostatnim październikiem umarł w Krakowie zapomniany i zubożały, a niegdyś ważniejsze role ojców grywający, aktor Leon Karsznicki, miał on 65 lat.

#### Domówienie.

Dotarłem do ostatniej chwili istnienia teatru krakowskiego. Zdaje się że w tak szerokim opowiedzeniu ujęto w jego ramy wszystko co ująć się dało, a przecież tak nie jest. Wynurza się to i owo, co pominięto niewiadomością. Ani rusz iść dalej bez zaokrąglenia całości.

I oto leżą przedemną afisze i argumenta dyalogów, nieznane a rozjaśniające. Nawet najnowsze chwile dorzucają coś nowego. Któżby się spodziewał, iż litografują się afisze ilustrowane w Krakowie. Jeden z takich przedstawia szkołę. Student wielki dręgał pod wąż-

sem odpowiada czytając A. B. C. na tablicy. Koledzy jego pigmejczycy podpowiadają i żartują sobie z kolegi. Na afiszu napis: „Sommer Theater in der Keiser Franz Josephs Kaserne am Piasek den 8 September 1865“ „Heimann Levi auf der Alm Scherzscene mit Gesang in 1 Act.“ „Die Schlimmen Buben in der Schule Burleske mit Gesang in 1 Act. von Joh. Nestroy. Artystami są sami Wojtkowi, Pannę Netchen gra pan Roth, panią Schnabel pan Harrer, Margaretę pan Köstner, Dyrektorem teatru jest pan Filbrich. Uzbrojona publiczność niewątpliwie doskonale się bawi na tych przedstawieniach.

Od tego teatru obejrzyjmy się po za siebie o trzysta niemal lat. Ujrzymy także formalny afisz w ćwiartce drukowany, bez daty pięknymi czcionkami, pochodzący przynajmniej z początku 17 wieku. Opowiada on ciekawym widzom, iż Magister włoski okaże niewidzialne dotąd u nas figury i obrazy ruszające. Będą skoki i tańce. Zatem teatr maryonetek i teatr baletniczy.

Obaczmy co dosłownie afisz ten zapowiada: „Oznajmuje a wiedzieć się każdemu daie, że jest sám z Nacyey Włoskiej ieden Magister w różnych a bárzo cudownych Kunsztach vmiejętny: a Ludowi bárzo piękne a krotofilne rzeczy, to iest, przez Figury aó Obrázy ruchájące się, różne tańce, Skoky, &c. pokázac chce.

Najpierw wszystkim ludziom Kunszt miłującym widzieć się daie, Jáko przez kunsztowne Figury bárzo piękne tańce od iednego Káwálirá a nadobnych Pánien odprawowane będą, a to różnym sposobem.

- Obacz sie, Jáko Mászkarne tańce Fusa aó sposobem Włoskim odprawować się będą.
- Obacz się, Jáko iedna Figurá aó Obráz bárzo kunsztowne a pekne skákánie odprawować będzie.
- Obacz się, Jáko w Mászkary iedną Figurá

ubrana będąc, ták kunsztownie a foremnie sposobem Włoskim táńcówac będzie, że się ludzie Kunszt miłujący ucieszą.

- Obacz się, Jáko pięć Figur w Mászkary ubrane táńcują, a ná Hiszpáńskie bębny bębni, a to wszystko bárzo wieszenie a foremnie.
- Obacz się, Jáko w obudwuch rękách gołe Száble Figury máiac, piękny nowy tániec sposobem Chárwátskim odprawować będą.
- Obacz się, Jáko iedną Amorytyńką Fusą Hiszpáńską ubraną, trzymájąc dwa Cástá-nity w rękách, swoimi włásnymi rękámi się otwiera.
- Obaczycie Kunszt miłujący Wm. MM. Pánowie, Jáko piękna Káwállerya polować zwierz będą.
- Obacz się, Jáko iedna Figurá z ruśnicą strzyla do sárny.
- Obacz się, Jáko przyidzie Lew a z Niedźwiedziem będzie się bił.
- Obacz się, Jáko iedna Figurá połowá człowieka y koniá przyidzie a ze Lwem się będzie bił.
- Obacz się, Jáko Smok z wężem będą się bili.
- Obacz się też, Jáko Turcy z Chrześciány ná Okrétách do siebie z Dział strzyláią, a potem się biá, a to wszystko bárzo kunsztownie a foremnie, czegoż tu w tych ziemiách niewidżiono było.

Kto tákowe rzeczy chce widzieć ma się pytać Do pana Zamoiskego domu o fłori godzinie“.

Do owego czasu odnosi się Marcina Paszkowskiego, Dyalog albo rozmowa grzesznego człowieka z anioły i z inszemi osobami o mece Chrystusa Pana, która (rozmowa) ma być odprawowana przed jego najświętszym grobem w wielki piątek. W Krakowie 1612.

(Ciąg dalszy nastąpi).





Nr. porządkowy 27.

# TEATR KRAKOWSKI.

**We Wtorek dnia 23 Listopada 1875 r.**

**Po raz trzeci**

**Dramat historyczny w pięciu aktach a ośmiu zmianach  
Dra. Adama Belcikowskiego**

**(Uwieńczony pierwszą nagrodą na konkursie krakowskim r. 1874/75):**

# KRÓL MIECZYŚŁAW II

**W roli tytułowej wystąpi p. B. Ładnowski, artysta teatru lwowskiego.**

## OSOBY:

Król Mieczysław IIgi	— — —	Pan Ładnowski B.	Ulrych, poseł czeski i faworyt			
Królowa Ryksa	— — —	Pani Hoffmann.	Brzetysława	— — —	Pan Ignatowski.	
Dobrowka, kochanka króla	— — —	Panna Kwiatyńska.	Igor, poseł ruski	— — —	Pan Słonarski.	
Bezbraim, brat króla	— — —	Pan Szymański.	Biskup Luison	— — —	Pan Podwyszyński.	
Hipolit, arcybiskup gnieźnieński	— — —	Pan Morozowicz.	Krystyn, młody żołnierz	— — —	Pan Jankowski.	
Zbysław, Kasztelan	— — —	Pan Glikson.	Kazimierz, syn króla Mieczysława	— — —	Panna Sławińska.	
Moimir, wojewoda	— — —	Pan Lidke.	Matka	Rodzina pogańska	Pani Kwiecińska.	
Stoigniew, hetman	— — —	Pan Galasiewicz.	Żona		Panna Wojnowska.	
Niemsta	} Lechici	Pan Eker.	Dziecko		* * *	
Hudo		Pan Bogucki.	Stary sługa Bezbraima	— — —	Pan Siemieński.	
Paczolt		Pan Bąkowski.	Sekretarz królowej	— — —	Pan Sadowski.	
Masław, dworzanin króla	— — —	Pan Wojdałowicz.	Marszałek królewski	— — —	Pan Ładnowski A.	
Brzetysław, książę czeski	— — —	Pan Sobiesław.	Kmieć	— — —	Pan Morys.	
Książę Lutycki	— — —	Pan Roman.	Wybój	— — —	Pan Dubiel.	
Margraf Dytmar	— — —	Pan Danielewicz.	Dworzanin	— — —	Pan Waleryan.	
Graf Gero, poseł cesarski	— — —	Pan Feliksiewicz.	Szlachcic	— — —	Pan Marczewski.	
Sygfryd, wygnany margraf	— — —	Pan Dyliński.	Dworzanin	— — —	P. Kwiatkowska.	
			Giermek	— — —	Panna Kwiecińska.	
Dozorca więzienia	Marszałek	Dwaj lekarze z zakonu	Benedyktynów	Posłańcy	Żołnierze	Kmiecie
Szlachta		Dworzanie	Paziowie	Dowódcy wojsk cesarskich.		

**Cena miejsc zwyczajna — Początek o godzinie 7.**